

# DZIENNIK WILEŃSKI



**REDAKCJA I ADMINISTRACJA:** Wilno, Mostowa 1. Telefon Redakcji, Administracji i Drukarni 12-44. Redakcja otwarta od 11 do 16 i od 19 do 24-ej. Administracja czynna w dni powszednie od 9 do 20-ej, w niedziele od 12 do 13-ej. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie.

**PRENUMERATA:** miesięczna 4 zł., z odnośnikiem i przesyłką pocztową Zi. 4 gr. 50, zagranicą 8 zł.  
**OGŁOSZENIA:** za wiersz milim. przed tekstem i w tekście (6 linijki) 35 gr., za tekstem (10 linijki) po 12 gr., nekrologi przed tekstem po 25 gr. Ogłoszenia cyfrowe, skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca o 25 proc. drożej. Terminy druku mogą być przez Administrację dowolnie zmieniane.  
Konto czekowe w P. K. O. Nr. 56187.

## PARAFOWANIE PAKTU CZTERECH

### Umowa porozumienia i współpracy

Prezydent Rzeszy, Prezydent Republiki Francuskiej, J. K. M. Król Wielkiej Brytanii, Irlandii i obszarów zamorskich, Cesarz Indji i Król Italji, w poczuciu szczególnej odpowiedzialności, jaką nakłada na nich fakt trwałej reprezentacji w Radzie Ligi Narodów w stosunku do samej Ligi oraz jej członków i jak wynika z ich wspólnego podpisu pod umowami locarneńskimi, w przekonaniu, że stan niepewności, w jakim znajduje się świat, usunąć się da tylko przez wzmocnienie ich solidarności, które to wzmocnienie mogłoby utrwalić zaufanie Europy do pokoju, wierni zobowiązaniu, przyjętem na siebie w pakcie Ligi Narodów, w umowach locarneńskich i w pakcie Briand-Kellogg i z uwagi na oświadczenie o niestosowaniu przemocy, które ogłoszone zostało jako zasada w podpisanej przez ich pełnomocników na konferencji rozbrojeniowej w Genewie deklaracji w dn. 11 grudnia 1932 r. i przyjętej dnia 2 marca 1933 r. przez komisję polityczną tej samej konferencji:

w dążeniu do nadania wszystkim postanowieniom paktu Ligi ich pełnej skuteczności, przy uwzględnieniu metod i procedury w nim przewidzianych, którym nie chcieliby się przeciwstawić;

odnosząc się z poszanowaniem do praw wszystkich państw, o których, bez współdziałania każdego zainteresowanego, decyzje nie mogą być podjęte;

porozumieli się, aby w tym celu zawrzeć umowę i zamianowali pełnomocnikami swoimi

którzy po wymianie swych pełnomocnictw i stwierdzeniu, że wystawione one zostały w należytej i odpowiedniej formie, uzgodnili następujące postanowienia:

Art. 1. Wysokie Strony zawierające umowę, porozumiewać się będą ze sobą we wszystkich sprawach je interesujących i obowiązują się one dokładać wszelkich wysiłków, aby w ramach paktu Ligi stosować politykę skutecznego współdziałania między wszystkimi mocarstwami dla utrzymania pokoju.

Art. 2. Z uwagi na pakt Ligi, szczególnie na jego art. 10, 16 i 19, Wysokie Strony zawierające umowę postanawiają między sobą, z zastrzeżeniem decyzji, jakie mogą podjąć tylko zwyczajne organa Ligi Narodów, zbadać wszystkie projekty odnośnie metod oraz sposobów postępowania, które mogą tym artykułom nadać należyty skutecznosc.

Art. 3. Wysokie Strony, zawierające umowę, zobowiązują się dołożyć wszelkich wysiłków, aby zapewnić powodzenie konferencji rozbrojeniowej. Zastrzegają one sobie, na wypadek gdyby pewne kwestje szczególne je interesujące przy zakończeniu konferencji zostały niezadowolone, wznowić ich badanie między sobą z zastosowaniem niniejszej umowy, a to w tym celu, aby zapewnić ich rozwiązanie na należytej drodze.

Art. 4. Wysokie Strony, zawierające umowę, potwierdzają zamiar swój porozumiewania się wzajemnego z uwagi na konieczność dążenia do rozwiązania w ramach Ligi Narodów wszystkich kwestji gospodarczych, które są przedmiotem wspólnego zainteresowania Europy, szczególnie zaś w dziele jej gospodarczej odbudowy.

Art. 5. Umowa ta zawarta została na przeciąg 10 lat od chwili wejścia jej w życie. O ile żadna z Wysokich Stron zawierających umowę nie zawiadomi innych przed upływem 8-go roku o zamiarze swym odstąpienia od umowy, uchodzi ona za wznowioną i pozostaje ważną bez określenia terminu, przyczem każda z Wysokich Stron zawierających umowę ma prawo odstąpienia od niej przez złożenie odpowiedniego oświadczenia w terminie dwuletnim.

Art. 6. Umowa ta, zredagowana w językach niemieckim, angielskim, francuskim i włoskim, — przyczem w wypadkach wątpliwości miarodajny jest tekst francuski — ma być ratyfikowana, a dokumenty ratyfikacyjne mają być, o ile n-ozności, jak najprędzej złożone w Rzymie. Królewski Rząd Włoski przesyła każdej z Wysokich Stron zawierających umowę uwierzytelniony odpis protokołu o zdeponowaniu. Umowa ta wchodzi w życie niezwłocznie po złożeniu wszystkich dokumentów ratyfikacyjnych. Zgodnie z postanowieniami paktu Ligi Narodów, ma ona być zarejestrowana w Sekretarjacie Ligi Narodów.

Dan w Rzymie, dnia 11 czerwca 1933 r. 1 egzemplarz, który pozostaje w archiwum Królewskiego Rządu Włoskiego, a którego uwierzytelniony odpis przesyłany zostanie każdej z Wysokich Stron zawierających umowę.

Na dowód czego wymienieni pełnomocnicy podpisali niniejszą umowę.

### Zamach na Venizelosa.

**ATENY (Pat.)** — Dziś w nocy dokonano zamachu na znanego polityka greckiego, wielokrotnego premiera Venizelosa. Na wracającego z małżonką samochodem do Aten Venizelosa spadło 7 osobników, jednych z nich otwartym autem. Pierwszymi strzałami zamachowcy uderzyli w towarzyszący bylemu premierowi samochód policyjny, następnie rozpoczęli ostrzeliwanie auta Venizelosa. Szofer pomimo ran zwiększył szybkość i ścigany był na przestrzeni 4 km. przez nieujętych dotychczas napastników. W czasie pościgu padło kilkadziesiąt strzałów, które podziurawiły, jak rzęszota wóz Venizelosa. Szm Venizelosa cudem ocalał i nie otrzymał ani jednego postrzału. Żona jego jest natomiast ranna 5 kulami. Ciężko ranny został jeden z policjantów. Zamachowcy zbiegli. Żona Venizelosa została umieszczona w szpitalu w Atenach.

### UCIECZKA Z RAJU SOWIECKIEGO.

**TEHERAN (Pat.)** W ostatnich czasach granicę perską przekracza coraz większą ilość emigrantów z Sowieców. W związku z tem rząd perski zorganizował specjalne biuro, zajmujące się losem tych ludzi, których z Sowieców wypędza skrajna nędza. Emigracji tej władze sowieckie zdają się nie czynić specjalnych trudności.

**STANISŁAW KOŹ**  
**Zasada narodowości**  
w prawie międzynarodowym  
Skład główny księgarnia św. Wojciecha Stron 160. — — — Cena 5 zł.  
Do nabycia we wszystkich księgarniach oraz w Administracji „Dziennika Wileńskiego”

**PARYŻ (Pat.)** Korespondent Havasa donosi z Rzymu, że po posiedzeniu Senatu ambasadorowie Francji, Anglii i Niemiec udali się do palacu Weneckiego, gdzie o godzinie 19.30 parafowali wraz z Mussolinim, w prywatnym gabinecie premiera włoskiego, nowy projekt paktu czterech.

### MOWA MUSSOLINIEGO.

**PARYŻ (Pat.)** Korespondent Havasa w Rzymie donosi, że posiedzenie Senatu odbyło się przy szczerze wypełnionej sali, w obecności ambasadorów Francji, Anglii, Niemiec i Belgji.

Mussolini, którego pojawienie się na mównicy powitane zostało oklaskami, przedstawił historje powstania paktu czterech, podkreślając z naciskiem, że pierwotny tekst musiał ulec zmianie, gdyż pakt powinien być rezultatem współpracy wszystkich 4 państw. Następnie Mussolini wyjaśnił, w jaki sposób projekt został przystosowany do słusznych wymagań poszczególnych państw, poczem komentował najważniejsze ustępy paktu, wyjaśniając, iż rewizja postanowień traktatów przewidziana jest w art. 19 paktu Ligi Narodów, którego postanowienia wcielone zostały obecnie do paktu 4-ch. Premier rozważał następnie trudności oraz wysiłki, uczynione przy redagowaniu paktu, poczem porównywał kolejno artykuły pierwotnego projektu z artykułami tekstu ostatecznie uchwalonego. Wreszcie, po złożeniu holdu rządowi, które z nim współpracowały, Mussolini ze specjalnym uznaniem podkreślił lojalne i odważne zachowanie się rządu Daladier, oraz oświadczył, że nieporozumienia, jakie istniały między Francją a Włochami, zostały obecnie usunięte.

### TEKST PAKTU CZTERECH.

**BERLIN (Pat.)** Tekst paktu czterech, uzgodniony przez rządy zainteresowane, opiewa:

### PRZED KONFERENCJĄ LONDYŃSKĄ.

**PARYŻ (Pat.)** Dzisiejsza giełda paryska wykazała naogół tendencję zniżkową. W sferach giełdowych zastanawiano się, czy w czasie konferencji londyńskiej zażąda od Francji dewaluacji jej waluty. Nie leżałoby to w interesie Anglii. Również trudno przypuszczać, aby było to możliwe w obecnej sytuacji wewnętrznej Rzeszy i Ameryki. Prawdopodobnie delegacja francuska podnieśli w czasie konferencji konieczność ustabilizowania stosunków walutowych i powrotu do paritetu złotego. Perspektywy konferencji londyńskiej oceniane są dość pesymistycznie.

### Bank Rzeszy ogłasza moratorium dla prywatnych długów zagranicznych.

**PARYŻ (Pat.)** W sferach giełdowych kolportowana jest telefoniczna wiadomość z Berlina, jakoby Bank Rzeszy postanowił jutro, t. j. w czwartek, ogłosić moratorium dla prywatnych długów zagranicznych Niemiec. Decyzja ta jest skutkiem ostatniej konferencji wierzycieli prywatnych z rządem Rzeszy.

### Świat się „rozbraja”.

**FRANKFURT (Pat.)** Tutejszy „General Anzeiger” donosi z Kopenhagi, że w duńskiej fabryce amunicji pod firmą Schultz i Larsen odbywają się obecnie próby z nową amunicją karabinową o wprost przewrotnym znaczeniu. Nowy pocisk karabinowy ma mieć niesłychaną siłę. Przebiega on grubo pancerze. Oznaczałoby to zupełne rewolucjonizowanie fabrykacji karabinów, bo nowe te pociski wymagają specjalnych łuf.

### Dalsza walka hitlerowców z żydami.

**BERLIN (Pat.)** Dziś ogłoszone zostało nowe rozporządzenie, zabraniające zatrudniania w szpitalach niemieckich lekarzy-dentystów i techników pochodzenia żydowskiego lub orientacji radykalno-lewicowej. Zarządzenie to dotknie przede wszystkim licznych dentystów-żydów, praktykujących w Niemczech.

### Małżeństwa «rasowe» w Niemczech.

Minister spraw wewnętrznych Rzeszy ogłosił rozporządzenie o powołaniu do życia stałej komisji rzeczoznawców dla ruchu ludności i problemów rasowych, która zajmie miejsce utworzonej w r. 1930, a zlikwidowanej obecnie państwowej komisji dla spraw ruchu ludności. Głównym zadaniem nowoutworzonej komisji będzie przeciwdziałanie spadkowi urodzin, których liczba w ostatnich latach zmniejszyła się w zastraszającym stopniu, oraz zachowanie czystości rasowej rodziny niemieckiej przez niedopuszczenie do zawierania małżeństw mieszanych, czyli Aryjczyków z Żydówkami i odwrotnie. W skład komisji wchodzić tylko lekarze i uczeni, których czystość rasowa i przywiązanie do reżimu hitlerowskiego została ponad wszelką wątpliwość stwierdzona.

### Znów o „korytarzu” w Anglii.

Na łamach konserwatywnych pism popisuje się znów antypolską propagandę baronowa von der Goltz, zamieszkała — jak sama podaje — w Rogżowie, na Pomorzu. Baronowa rozwodzi się na temat rzekomych kłopotów, jakie mają podróżni, udający się z Berlina, przez Pomorze, do Prus Wschodnich. „Polscy urzędnicy uzbrojeni od stóp do głów — pisze von der Goltz — asystują podróżnym w pociągu podczas przejazdu przez Korytarz Polski. Okien nie wolno otwierać, a cały wagon jest opieczętowany ołowiem”. Złośliwość swą baronowa posuwa do tego, iż twierdzi, że nie w drodze wojny, lub siłą zamierzają Niemcy odebrać Korytarz Polski, ale przez skłonienie wielkich mocarstw do wystąpienia w roli obrońców „cierpiących” Niemiec.

**S. P.**  
**D-r. Kazimierz Malanowicz**  
podpułkownik lekarz, Komendant Szpitala Okręgowego w Grodnie po krótkich cierpieniach, opatrzonej Św. Sakramentami zmarł w wieku lat 49, dnia 6 czerwca b. r. w Grodnie.  
Nabożeństwo żałobne odbędzie się w Kościele Garnizonowym w Grodnie w dniu 9 b. m. poczem zwłoki będą przewiezione do kościoła Szpitala D. O. W-ar—Wilno. Wyprowadzenie zwłok nastąpi dnia 10-go Czerwca, o godz. 9-ej rano na Cmentarz Wojskowy.  
O czem zawiadoma  
**Korpus Oficerski Szpitala Okręgowego w Grodnie, i Szpitala D. O. W-ar—Wilno.**

### Wizyta pancerników angielskich.

**GDAŃSK (Pat.)** Jak donosi „Danziger Volkstimme”, brytyjskie okręty wojenne „York”, „Exceder” i „Cairo”, w towarzystwie kilku kontrtorpedowców i łodzi podwodnych opuszczają w nadchodzącą sobotę Anglię celem odwiedzenia portów skandynawskich, bałtyckich i holenderskich. Eskadra angielska odwiedzi również Gdynię. Jeden z krążowników angielskich zawinie także do Gdańska.

### Otwarcie Sesji Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego.

**WIEN (Pat.)** W obecności prezydenta republiki Miklása, kanclerza Dolfussa, korpusu dyplomatycznego, kard. Innitzera, przedstawicieli władz austriackich związków sportowych, odbyło się uroczyste otwarcie 30-ej sesji Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego w auli Akademji Umiejętności.  
Na kongresie reprezentuje Polskę b. minister Matuszewski.  
Na posiedzeniu popołudniowym wybrano ponownie na prezesa Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego hr. Baillet-Latour.

Na zapytanie przewodniczącego, skierowane pod adresem delegata Niemiec, czy może on gwarantować odbycie się igrzysk olimpijskich 1936 roku w Berlinie, delegat Lewald odpowiedział, że Niemiecki Komitet Olimpijski przekazał swoje funkcje osobnej organizacji, zapewniając przytem, że przepisy regulujące przebieg i organizację igrzysk będą zachowane i że współzawodnikom pochodzenia żydowskiego nie będą czynione żadne trudności.

### Konkursy Armji Polskiej.

**WARSZAWA (Pat.)** We środę na torze hippicznym w Łazienkach rozegrano konkurs Armji Polskiej im. Marsz. Piłsudskiego o nagrodę honorową Ministra Spraw Wojsk. Marsz. Piłsudskiego i o nagrodę honorową p. prezesa Rady Ministrów Jędrzejewicza. Pierwsze miejsce zdobył rtm. Szosland na koniach „Promień” i „Alim” przed Rumunem kpt. Kirulescu. Dalsze miejsca zajęli rtm. Kulesza, Francuz por. Cavaille itd.

### Zwycięstwo Waleświczówny.

**BRNO (Pat.)** Odbyły się tu zawody lekkoatletyczne z udziałem powracających z Pragi zawodników polskich. Waleświczówna zajęła pierwsze miejsca: w biegu 50 m. (czas 6,8 s.), na 100 m. (czas 12,6, podczas gdy pogromczyńi Waleświczówny z Pragi, Koubkova, uzyskała 12,8 s.) i w skoku w dal (5,32).  
W rzucie kulą (11,68) i dyskiem zwyciężyła Weissówna.

### Czy będzie amnestja?

Z powodu uroczystości objęcia władzy przez p. Prezydenta na nową kadencję — oczekiwano dekretu rządowego o amnestji. Oczekiwania te zawiody, gdyż amnestji nie ma. Czynniki miarodajne wskazują na to, że w ub. r. była ogłoszona amnestja z okazji wejścia w życie nowego polskiego kodeksu karnego, a coroczne amnestje nie leżą w interesie wymiaru sprawiedliwości.  
Mimo to nie brak głosów, że amnestja jednak nastąpi i to jesienią, a to z okazji piętnastolecia niepodległości państwa. Przypuszczenia te jednak należy przyjmować z dużym zastrzeżeniem.

### Czy zmiana w ministerstwie spraw wewn.?

„Kurjer Polski” notuje następującą pogłoskę:  
„...w razie gdyby w łonie obecnego gabinetu nastąpić miały bliższej przyszłości jakiejś zmiany, to dotyczyćby one mogły w pierwszym rzędzie resortu spraw wewnętrznych. Jako kandydat na stanowisko szefa tego resortu wchodziłby w rachubę obecny podsekretarz stanu w min. spraw wewnętrznych, p. Dolanowski.

### Prawa Uniw. Lubelskiego.

Minister oświaty nadal uniwersytetowi lubelskiemu, będącemu szkołą prywatną, prawo nadawania niektórych stopni naukowych. Otrzymał on prawo nadawania stopnia magistra nauk społeczno-ekonomicznych na wydziale prawa i nauk społecznych, na wydziale nauk humanistycznych — na magistra filozofji w zakresie nauk filozoficznych, filologii polskiej, klasycznej, francuskiej, historii i pedagogiki.

### Fundusz Pracy pożyczka Funduszowi Drogowemu.

Władze Funduszu Pracy postanowiły udzielić Funduszowi Drogowemu w roku bieżącym 20-miljonowego kredytu na budowę i poprawę dróg i mostów. Pożyczka ma być oprocentowana na 2 proc. rocznie i spłacana po upływie 10 lat. Jako zaliczka na ten kredyt wpłacił Fundusz Pracy na razie milion zł., co pozwoli pokryć koszty robocizny na drogach za maj i czerwiec.  
Fundusz Pracy pożyczka Funduszowi Drogowemu. Może to i nie. Ale kto będzie pożyczal Funduszowi pracy?

### Popierajcie Polską Macierz Szkołną.

**TRZY PRZEMÓWIENIA SEJMOWE PROF. DR. WACŁAWA KOMARNICKIEGO**  
O PROJEKCIE REFORMY SZKOŁ AKADEMICKICH  
p. t.:  
**W OBRONIE KULTURY NARODOWEJ I WOLNOŚCI NAUKI**  
Skład główny Dom Książki Polskiej w Warszawie.  
Do nabycia w „Dzienniku Wileńskim” Cena 1.50 gr.

# Erec Izrael.

Sprawa żydowska jest w chwili obecnej nad wyraz aktualna... czy tylko dzięki Hitlerowi? Czy czynnikiem przyczynowym, czy też przyczyną żywo-  
tym, jak ten podmuch wiatru, który z galezi zrywa owoc dojrzaly? Gdyby owoc nie był dojrzaly, trzymałby się galezi i wiatr by mu nie zaszkodził.

Kwestia żydowska dojrzała niewątpliwie i musi być rozwiązana, zarówno w interesie wszystkich narodów, wśród których żyją żydzi w rozproszeniu, jak też przedewszystkiem w interesie samych żydów. Stosunki, jak te, które widzimy dziś w Niemczech, doprawdy nie są ani normalne, ani budujące. Jakim sposobem jednak dojdzie do tego, że żydzi, którzy już we wczesnym średniowieczu osiedlili się w Niemczech, przyjęli całkowicie język niemiecki, niemiecką kulturę, doszli tam do wielkiego znaczenia, dziś stali się przedmiotem powszechnej nienawiści i przesładowania? Przyczyny podobnych objawów tkwią zazwyczaj głębiej, to też niesłusznym byłoby przypisywać je wpływowi jednostki, jak w danym wypadku — Hitlera. Hitler (nie tylko w kwestii żydowskiej) stał się jedynie wyrazicielem niewypowiedzianych dotąd uczuć, tkwiących głęboko w duszy niemieckiej, i to tłumaczy jego niebywałe powodzenie: „denn sieh, ich bin nur euer tönend gewordenes, stummtes Herz”.

Sprawa żydowska nastawia mi pewną reminiscencję, skądinąd bląha, a jednak charakterystyczną. Było to może przed 40 laty, może więcej; w Wadowicach, w ówczesnej „Galicii” toczył się przed sądem austriackim proces „żydowski”, o mord rytualny, czy coś podobnego, jak zwykle, w podobnych wypadkach rozkrzyczany przez solidarne żydostwo na cały świat. Proces skończył się przegraną żydów. Wtedy w „Musze” czy innym piśmie humorystycznym ukazał się wierszyk tej treści:

Wadowice wykazały  
Ze i w Austrii niema Glück  
Zmyka każdy, póki cały,  
Kinder kimmt nach Amick.

Szczęśliwie to były czasy; potrafił być szczęśliwy, kiedy kwestia żydowską można było jeszcze traktować humorystycznie, kiedy Ameryka stanowiła rezerwuarię przyjmującą chętnie nadmiar europejskich żydów i kiedy pisano jeszcze „żyda” przez małe „z”. Nie z powodu jakiegś pogardy, broń Boże, ale dla tego, że żydów uważano podówczas nie za narodowość ale — wyznaczenie, tak jak „katolików”, „prawosławnych”, „protestantów”, z czym ogromna większość żydów najzupełniej się zgadzała. Tylko bardzo nieliczna grupka ówczesnej młodzieży żydowskiej (dziś są to już ludzie osiwiali) poddała się podczas spisu w Austrii za — „Arabów”. Narodowości „żydowskiej” nie znano i nie uznawano podówczas.

Czas się zmienia. Żydzi sami poczuli się narodem, poczuli występować wszędzie jako naród, żądając dla siebie praw odrębnych.

Jakkolwiek nie posiadają oni własnej ziemi, ani języka, co według naszych pojęć, stanowi podstawę każdego narodu, wobec ich poczucia odrębności, które potrafili zachować przez tyle wieków, wobec przykładowej solidarności — nie można im prawa tego odmówić. Pociągnęło to jednak za sobą pewne nieuniknione konsekwencje: z chwili, gdy żydzi poczuli się narodem, stali się oni obcym ciałem w społeczeństwach, wśród których zamieszkuja, co, w rodzaju państwa w państwie. Organizm zaś ludzki — zarówno społeczny jak i poszczególnych jednostek — taką już z natury ma właściwość, iż nie znosi ciała obcego. Najdrobniejsza drzazga wywołuje zapalenie, ropienie i albo organizm wyrzuci z siebie ciało obce, albo sam zmarnieje.

Coprawda i dawniej, kiedy żydzi nie występowali jeszcze w charakterze odrębnego narodu, stanowili oni element obcy, ale też nie mieli oni tych, co dziś, aspiracji, czuli się gośćmi na ziemi wygnania, zresztą liczebnie byli znacznie słabsi. Obecnie uległo to wszystko zasadniczej zmianie

Żydzi, jako naród, stanęli do walki z autochtonami o prawa włodarcza ziemi, na której przypadkowo zamieszkałi.

Oto jest przyczyna żywo-  
wych, antysemickich odruchów, które obserwujemy dziś na całym świecie, które w Niemczech najjaskrawsza, powiedzmy najbrutalniejszą przyjęły formę.

Trzeba się jednak nad tem poważnie zastanowić. Trzeba sobie przedewszystkiem zdać sprawę z tego, że kilkunastu milionów żydów, rozrzuconych po świecie ani wyrznięć, ani w inny sposób wytepić nie sposób. Najbardziej krwawe pogromy pochłaniają kilkadziesiąt tysięcy ofiar, co stanowiłoby przecie tylko kroplę w morzu, a jest nieudzielnym, ohydliwym widokiem. Jakoż sami organizatorowie pogromów i wogóle przesładowania żydów doskonale zdają sobie sprawę z tego, że w ten sposób ich nie wytepią, chodzi im jedynie o to, by nadmiar przynajmniej zmusić do emigracji. Żydzi w podobnych wypadkach, kierowani zrozumiałą zresztą paniką, instynktem samozachowawczym, uciekają w kierunku najmniejszego oporu. Takim rezerwuarem stała się ostatnio Polska. Kilka lat temu zalewała nas fala żydowska ze Wschodu, z Rosji, obecnie napływa druga, niemiecka, z Zachodu. W pierwszych trzech dniach przesładowania hitlerowskiego uciekło do Polski kilkadziesiąt tysięcy żydów, podobno komitet pomocy, który utworzył się dla żydów w Warszawie, liczy się z tem, że w najbliższych miesiącach przybędzie do Polski 20 tys. żydów z Rzeszy niemieckiej, nie licząc tej fali, która napływa z Gdańska i która zalewała już Gdynię. Musi to z konieczności pociągnąć za sobą konsekwencje: albo naród polski pod wpływem nadmiaru obcego elementu zmarnieje, albo też gwałtownie wyrzuci go ze swego organizmu.

W ten sposób wytorowaliby się jakaś niesamowita gra przelubiania żydów — niby piłki nożnej — z kraju do kraju, co oczywiście jest objawem nienormalnym, a przeto dla obydwu stron szkodliwym.

Żydzi, jak każdy naród, mają prawo do jakiegoś miejsca pod słońcem. Kiedy wybuchnęły pierwsze przesładowania w Niemczech, żydzi zwrócili się do prezydenta Stanów Zjednoczonych z prośbą o pozwolenie migracji do Ameryki. Mimo tak gorących sympatii jaką wykazuje Ameryka żydom... na słowach, prośba ta pozostała bez odpowiedzi, Anglija, jako protektorka Palestyny, na podobną prośbę, udzieliła pozwolenia na wjazd do Palestyny dla tysięcy emigrantów, co oczywiście jest kroplą w morzu i nie ratuje sytuacji.

Rozumiemy w zupełności stanowisko Ameryki, jak wogóle wszystkich krajów, broniących się przed zalewem żydowskim. Załóżmy, że Polska nie może być zdolna do zdobycia się wobec napływających mas na stanowczą politykę, co dowodzi tylko zaniku instynktu samozachowawczego. Natomiast niesprawiedliwym i w najwyższym stopniu szkodliwym jest wszelkie tamowanie odpływu żydostwa do palestyńskiej ojczyzny. Wprawdzie istnieje tam kwestja Arabów, którzy nie bez pewnej słuszności uważają siebie za gospodarzów tej ziemi, ależ naogół jest to kraj dość słabo zaludniony, to też przy dobrych chęciach dałoby się tam chyba przeprowadzić pewien sprawiedliwy podział. W każdym bądź razie właściwszym byłoby oddanie żydom Palestyny, lub jej części, niżeli tworzenie drugiej Palestyny — w Polsce, co wcześniej lub później musi doprowadzić do jakiegś wielkiej dziejowej katastrofy. Nie może być dwóch gospodarzy w jednym domu.

Z powodu trudności, na jakie napotyka kolonizacja żydowska w Palestynie, sami żydzi wystąpili ostatnio z projektem wydzielenia im terenów kolonizacyjnych w Afryce. Naszym zdaniem jest to pomysł bardzo trafny, najwłaściwiej też byłoby przeznaczyć na ten cel którąś z dawnych kolonii niemieckich.

# Z prasy.

## Fundusz pracy.

Nawet w lonie sanacji powstały poważne wątpliwości co do wartości i potrzeby utworzonego niedawno z nowego obciążenia podatkowego t. zw. funduszu pracy. Z ostrą krytyką pierwszych kroków finansowych tego nowego funduszu występuje łódzka sanacja „Prawda”, organ przemysłowców: „Za pieniądze z funduszu pracy samorządy będą w tym roku lały dziury w brukach i przeprowadzały remont podniszczonej części majątku miejskiego i dokonywały różnych bieżących normalnych inwestycji. Gdyby Funduszu pracy nie było, musiałoby zrobić to za zwyczajnych wpływów kasowych, bo te rzeczy muszą być robione, gdyż na ten cel sięgają ze zbytków podatków. Samorządy musiałby więc reformować swoją dotychczasową politykę trwania funduszy podatkowych na utrzymywanie tysięcy niepotrzebnych funkcjonariuszów i na inne podobne rzeczy, z gospodarką miejską nie mając nie wspólnego. Fundusz pracy, jak widzimy, uwalnia je od tej przykrej konieczności, ściągając za przemysł i rzemieślników po raz drugi pieniądze do kas samorządowych. Jak stychać, z Funduszu pracy mają również otrzymać pieniądze niektórzy prywatni przedsiębiorcy na rozszerzenie swoich prywatnych przedsiębiorstw. To już byłoby zupełnie niepojętym i tego rodzaju pogłoski są chyba wyssane z palca. Bo jakże byłoby to możliwe, by miano na zasadzie ustawy o Funduszu pracy uszczuplać fundusze obronowe jednego przedsiębiorstwa, które dotychczas zwyciężyło boryka się z kryzysem i z największym wysiłkiem utrzymuje jeższe pewną część swoich robotników przy pracy, aby te pieniądze oddawać jakiemś innemu przedsiębiorcy, który tam samym kosztem pragnie rozszerzyć swoje przedsiębiorstwo?”

Wierzymy, że takich przedsiębiorców, amatorów okazanych i dogodnych kredytów, jest co niemiara, gdyż wielka jest liczba tych, którzy stracili już wszelki kredyt normalny, ponieważ w solidność ich przedsiębiorstwa przestano wierzyć. Ale tak jeszcze chyba nie jest, by miały być tworzone specjalne fundusze publiczne, zasilane groszem podatkowym, ściągającym z przemysłu i pracowników po to, by takim przedsiębiorcom trysnęło nowe źródło kredytów.”

## Kryzys jest.

Na niedawno odbytym zjeździe gospodarczym BB. stwierdzono z radością, że kryzys jest już skończony i że teraz społeczeństwo powinno się zająć ożywieniem życia gospodarczego. Trochę powściągliwiej mówił o tem 1 b. m. premier Jędrzejewicz w klubie BB, ale zato minister handlu i przemysłu p. Zarzycki na otwarciu Targów Wschodnich we Lwowie stwierdził, że „gospodarczą bitwę obronną mamy już chyba poza sobą”. Tymczasem niespodziankę sferom BB. sprawił minister skarbu, p. Zawadzki, który na konferencji państw rolniczych w Bukareszcie powiedział: „Zbieramy się w chwili specjalnie poważnej i doniosłej. Kryzys gospodarczy, rozpoczęty w 1929 roku, jest daleki od swego końca i wysiłki podejmowane we wszystkich krajach w kierunku jego zwalczania nie dają pożądaných wyników.”

## Wyrok w procesie O. W. P. w Łomży.

W uzupełnieniu podanego wczoraj przez P. A. T. wyroku w łomżyńskim procesie O. W. P. o zajęcia w Radziłowie, należy wyszczególnić:

Red. Józef Przybyszewski skazany został na 2 lata więzienia, Józef Ramatowski na 2 lata i 6 m. więzienia, Stanisław Rutkowski i Wacław Dembe na 1 rok i 6 mies. więzienia, Piotr Mocarski, Dominik Mocarski, Stanisław Ptaszyński, Ludwik Szczużyński, Czesław Michałowski, Bolesław Mocarski — na 1 rok więzienia, Julian Borowski i Paweł Roman — na 8 miesięcy więzienia, Bronisław Borowski, Feliks Tokarzewski, Józef Wróblewski, Szymon Rutkowski i Piotr Konopka na 6 miesięcy więzienia.

Sąd uniewinnił: Stanisława Mi-

**KATASTROFA W KOPALNI, SOSNOWIEC.** (Pat) Akcja ratunkowa na kopalni Saturn, gdzie wczoraj zawalił się strop, trwa w dalszym ciągu. Z trzech zasypanych górników wydobyto dwóch, przyczem jeden nie dawał znaków życia, drugiego zaś w stanie bładzielnym odwieziono do szpitala. Kolumna ratunkowa nie dotarła dotychczas do trzeciej ofiary katastrofy. Istnieje duże prawdopodobieństwo uratowania górników.

## Nowa redukcja w kopalniach.

W Zagłębiu Dąbrowskim, jak informuje „Robotnik”, grozi zamknięcie 27 małych kopalń węgla, zatrudniających około 5 tysięcy robotników.

Byłaby to nowa klęska dla rzeszy robotniczych.

Tak czy inaczej trzeba stworzyć jakiś rezerwuari, gdzie, jeżeli nie całe żydostwo, to przynajmniej nadmiar jego mógłby znaleźć ujście.

Jest to kwestja bytu i niebytu nie tylko dla żydów, ale przedewszystkiem dla narodów aryjskich, cierpiących i chorujących na nadmiar żydostwa. Sprawa ta powinna się poważnie zająć Ligę Narodów.

J. O.

ków, przeciwnie — w wielu wypadkach kryzys jest zaostriżony!”

## Słusznie przeto „Gazeta Warszawska” zauważa:

„Wielką wadą jest z tym kryzysem? Skończył się, czy jest „daleki od końca”? Komu wierzyć? Byłemu ministrowi skarbu p. Matuszewskiemu, czy obecnemu, p. Zarzyckiemu? Kongresowi BB. w Szwajcarskiej Dolinie, czy konferencji rolniczej w Bukareszcie?”

Zarzuca się nam nieraz, że uprawiamy opozycję dla opozycji i dlatego tylko mówimy: „czarne”, że rząd mówi „białe” — i odwrotnie. Otóż dajemy dowód, że tak nie jest i oświadczamy, że zdajemy się całkowicie z p. ministrem Zawadzkiem w jego ocenie położenia gospodarczego. W danej sprawie my jesteśmy zgodni z rządem, a nie panowie z BB.

Z rządem dlatego, że p. minister skarbu zna lepiej sytuację budżetu, bilansu handlowego i płatniczego oraz rentowność naszych warsztatów gospodarczych i ich możliwości rozwoju, — aniżeli przedrzym klubu BB. Kryzys jest.”

## Oboz narodowy a „sanacja”.

Pomawia się nieustannie w prasie sanacyjnej oboz narodowy o to, że uprawia „opozycję dla opozycji”. Jest to frazes, obliczony na czytelników bezkrytycznych. Wielokrotnie czy to z trybuny parlamentarnej, czy na łamach prasy polityki i publicyści obozu narodowego udowodnili, że w istocie stosunek opozycyjny do rządu jest dla nich sprawą drugorzędą, że natomiast uważają za rzecz istotną pozytywne wobec spraw państwowych stanowisko, zgodne z ideologią narodową. „Kurier Poznański” rozwija tę myśl obszerniej, powołując się na przykłady z polityki zagranicznej i wewnętrznej, ze stanowiska wobec Kościoła, mniejszości narodowych i żydów, ze spraw finansowych i gospodarczych. Wreszcie w zakończeniu wyczerpujących wywodów oświadcza:

„Śmiemy twierdzić, że nacisk niezależnie opinii publicznej wazył w ostatnich latach — mimo wszystko — bądźco bądź więcej, niż poglądy programowe zresztą ze sobą wewnątrznie skłóconych członków BB. poważszy od konserwatystów, a skończywszy na elementach komunistycznych.”

Gdybyśmy poszli na t. zw. „zgody” i „współpracę” z „sanacją”, zmarnowalibyśmy w tej mieszaninie wielkie wartości narodowe, których obrona i szermierzem jest oboz narodowy. Wartości te odziedziczyliśmy i mamy żywiąc obowiązek przekazać je czyste, silne i trwałe młodym pokoleniom, które wkroczą w życie obywatelskie. Tego wymaga od nas dobro państwa polskiego. Bo taki czy inny rząd, to w dziejach państwa rzecz przemijająca, a wielkie wartości narodowe, to trwały fundament bytu narodu i państwa.

Zresztą, jakiej to „zgody” się pożąda? „Zgody” nie obywateli, lecz poddańców. Do tej roli nie nadajemy się. Skrzywdzilibyśmy nią sprawę narodowo-państwową. A ze swą stroną rozumiemy prawdziwą, uczciwą, tworzącą zgodę tylko na zgodnej podstawie zasad, programu. Podstawa ta zaś — jak wykazaliśmy — jest w obecnych warunkach całkiem wykluczona. Będziemy przeto nadal spełniali swój obowiązek obywatelski, będzie my prowadzili pracę państwowo-tworczą w dotychczasowych, trudnych i przykrych, ale nieuniknionych warunkach.”

Wykonanie kary zawieszono na przeciąg lat 3-ich czterem z spośród skazanych, mianowicie: Mocarskiemu, Borawskiemu, Konopce i Rutkowskiemu.

Prokurator wnosił o utrzymanie środka zapobiegawczego — aresztu w stosunku do wszystkich skazanych.

Sąd pozostawił w więzieniu nadal tylko 4 oskarżonych: red. Przybyszewskiego, St. Rutkowskiego, Wacława Dembego, i Józefa Ramatowskiego, pozostałych zwolniono za kaucją lub pozostawiono pod dozorem policji.

Obrona zapowiedziała apelację.

## Życie katolickie.

### Niemoralne filmy, nakręcone w Ziemi Świętej.

(Città del Vaticano-KAP). W ostatnich czasach w miejscowościach, gdzie urodził się i żył Zbawiciel, kilkakrotnie nakręcano filmy, których lekkomyślna i niemoralna treść jest obrazą dla tych pamiątkowych i świętych miejsc dla całego świata chrześcijańskiego. Sprawę tę podkreślił w jednym ze swych artykułów organ watykański „Osservatore Romano”, żądając by przynajmniej Ziemia Święta nie służyła za tło do filmów, sprzeciwiających się zasadom chrześcijańskim.

### Stan zdrowia Gandhiego.

POONA (Pat.) W stanie zdrowia Gandhiego, który po trzytygodniowym poście prędko powracał do normalnego stanu, nastąpiło nagle i niespodziewane pogorszenie. Mahatma w ciągu 2 dni stracił kilo wagi. Doktorzy twierdzą jednak, iż w organizmie jego nie zaszły żadne groźne zmiany zdrowiu komplikacje.

Jutro Polska będzie dbała o tego, kto dziś dba o nią.

# Wojskowa młodzież w Niemczech

pod pokrywką sportu i pracy.

General René Tournes, doskonały znawca spraw niemieckich, mówi, (Echo de Paris nr. 19579): — Niemcy, dzień w dzień, coraz bardziej podobne są do wielkiego obozu zbrojnego. Wszystkie dzieje się w milczeniu i tajemnicy. Ale w naszych czasach nie można ukryć wojska tak liczne jak to, które Niemcy obecnie postawili na nogi...

Pierwszym celem rządów hitlerowskich jest wskrzeszenie w Niemczech duszy narodowej zapalnej i wychowanie młodzieży w pogardzie pokoju a w podnieceniu wojennym i woli odwetu, przyczem już szkoła ma jej wpoić przekonanie o wyższości rasy niemieckiej.

Oświadczenia przewodców hitlerowskich i ministrów dzisiejszych są w tym względzie wyrazne:

Minister oświaty p. Frich w mowie z 9-go maja b. r.:

— Wśród nauk szkolnych pierwsze miejsce zajmie historia. Wybór i dostarczanie nowych książek historycznych będą przedmiotem szczególnej uwagi. Wydatni się przedewszystkiem wspólnie wspomnienie wojny światowej i bohaterstwa walki narodu niemieckiego przeciw całemu światu wrogów, załamanie się naszego oporu wskutek działania żywo-  
wiołów nienarodowych, zszczęszenie naszego narodu dyktatem wersalskim.

Adolf Hitler w książce Mein Kampf:

— Wszystko musi być użyte dla propagandy, dzięki której dzie ci nasze od najmłodszych lat modlą się będą: Boże Wszchemno, błogosław broni naszej, Panie błogosław walce naszej!

Wicekanclerz von Papen:

— Naród, którego młodzież jest pacyfistyczna, skazany jest na zniknięcie z historii (mowa wybrana w Dortmund w lutym r. b.). Naród niemiecki wykrył się ze swego słownika pojęcie pacylizmu, a w Niemczech istnieje stara odraza do śmierci w łóżku (mowa w Münster z 15-go maja b. r.).

Nowy komisarz dla spraw sportowych w pierwszej swej mowie z 8-go maja b. r.:

— Wychowanie wojskowe młodzieży niemieckiej, któremu przez lat czterdzieści przeszkadzała polityka tchórzostwa i służalczości,

jest pierwszą koniecznością przebudowy naszej.

— Ale oczywiście to przygotowanie wojskowe maskuje się nazwą Wehrsport t. j. sportu obronnego, którego program w Stahlhelme, wykonywany w latach 1928 do 1933, a ogłoszony w piśmie Stahlhelm obejmuje:

1. wykształcenie jednostki i grupy w szeregach ścieśnionych, 2) wykształcenie jednostki w grupie i grupy w formacji walki, 3) nauka terenu i ocena odległości, 4) ćwiczenia marszu, 5) wykształcenie w celach walki, patrolu, czujność w postoju i w marszu, 6) władanie bronią wojenną, strzelanie, ćwiczenia w strzelaniu, 7) teoria organizacji i uzbrojenia, służba wewnętrzna, obozowanie.

Program ten dla grupy jest odpowiednio przystosowany dla sekcji z użyciem regulaminu manewrów piechoty Reichswehry.

Podręcznik ćwiczeń, wydany przez Kyffhaenserbund, liczący 30 tys. stowarzyszeń b. uczestników wojny, daje takie wskazówki dla młodzieży:

— Nauka strzelania we wszelkich pozycjach. Nauka o grupie w szeregu zwartym i w formacjach do walki. Nauka służby w polu. Nauka topografii. Ćwiczenia w marszu dziennym i nocnym. Nauka łączności i transmisji.

Również z regulaminem Reichswehry.

Krótko mówiąc: t. zw. Wehrsport jest przysposobieniem wojskowym.

Już z mocy rozporządzenia z 13.X.32 stworzono w Niemczech Reichsjugendkuratorium, opiekujące się przysposobieniem wojskowym młodzieży w szkołach. Później stworzono t. zw. Freiwilliger Arbeitsdienst, który w lutym r. b. zgromadził 200 tys. młodzieży, przeważnie z szkół wyższych, która przez 6 miesięcy obok pracy w zakładach użyteczności publicznej odbiera przysposobienie wojskowe. Wreszcie Hitler wprowadził t. zw. przymusową służbę pracy pod kierunkiem płk. Hierla, który od 1.I.34 grupować będzie całą 20-letnią młodzież w liczbie ok. 600 tys. na ćwiczenia szesciomiesięczne pod hasłem płk. Hierla:

— Czas własnego ja (Ich-Zeit) minal, a młodzież winna go zastąpić czasem poczucia wspólnoty (Wir-Zeit).

# Obronie duszy dziecka.

## CO MÓWI NAUCZYCIELSTWO O „TAJNYM DETEKTYWIE”?

„Najwięcej interesują mnie zbrodnie”. „Najwięcej mi się podobają zbrodnie”. „Najwięcej interesują mnie morderstwa i kradzieże”. — Oto kilka charakterystycznych odpowiedzi chłopców, 10-letnich uczniów IV klasy szkoły powszechnej; „W tej gazecie najwięcej mnie interesują obrazki o kradzieży”. „Lubię czytać o zabójstwach i włamaniach”. Pewien 13-letni czytelnik wyznaje: „W „Detektywie” interesują mnie podstępny Hałasa i różne morderstwa”, 14-letni zaś jego kolega stwierdza: „Mnie najbardziej interesują włamania do mieszkani”.

Podobnie odpowiadają dziewczęta: „Najwięcej mnie interesuje morderstwo Gorgonowej”. „W tej gazecie najwięcej interesują mnie kradzieże, napady, morderstwa”.

„Czyż trzeba większych argumentów — kończy p. St. Maciukiewicz, zdając sprawę z zastraszających wyników ankiety w „Naszym Głosie” — że „Tajny Detektyw” deprawuje dusze młodzieży, że rodzi młodocianych przestępców, że w niwecz obraca wszelkie wysiłki wychowawcze, dążące do uczynienia z dziecka istoty dobrej i zdrowej moralnie, że czyni spustoszenia w psychice dziecka, podobnie jak iasecznik w organizmie fizycznym. — Oskarżamy przeto „Tajny Detektyw”. Mamy prawo do tego w obronie setek tysięcy młodzieży, systematycznie zarażanych i karmionych trucizną, która spływa ze szpał niebezpiecznego tygodnika. Niszczą on owoce naszej pracy wychowawczej i w zgnębieniu otchłają pograża duszę dzieci!”

Tak ocenia przerażający wpływ „Tajnego Detektywa” najzupełniej bezstronny w tym wypadku i najbardziej powołany sędzia, pedagog, którego głos oby poruszył sumienia. Czas chyba największy, ażeby położyć nareszcie kres zgnębnej działalności osławionego organu krakowskiego, który sieje tak straszliwe spustoszenie, ztruwając dusze nawet dzieci.

Chcę skutecznie przeprowadzić reklamę

w wschodniej Małopolsce

należy adresować tylko

Kurier Lwowski

# KRONIKA.

## Losy teatrów wileńskich w przyszłym sezonie.

Wczoraj w godzinach po południowych odbyła się w magistracie konferencja, poświęcona przyszłemu sezonowi teatralnemu w Wilnie. Chodziło o omówienie sprawy czy miasto ma subsydiować dwa teatry czy tylko jeden. W wyniku dłuższej dyskusji, jaka się wywiązała na ten temat, postanowiono udzielać subwencji wyłącznie teatrowi dramatycznemu na Pohulance. Natomiast „Lutnia”, gdzie mieścić się będzie teatr muzyczny, zdecydowano żadnych subwencji nie udzielać, zależne jednak od charakteru widowisk, zwałnaczyć niektóre od podatku widowiskowego. Tak więc przedstawienia operowe, koncerty symfoniczne oraz operetki mają być w przyszłym sezonie zwolnione od tych opłat, natomiast widowiska rewiowe będą podlegały opodatkowaniu. „Lutnia” ma również prawo do korzystania z dekoracji i kostiumów, będących w rozporządzeniu teatru dramatycznego. Kwetje personalne — kto ma

prorowadzić teatry, na konferencji poruszane nie były.

Zaznaczyć należy, że powyższe uchwały mają jedynie charakter opiniodawczy, jak zdaliśmy jednak stwierdzić, zbiegając się one ze stanowiskiem, zajętem przez magistrat i dlatego rozwiązanie w sposób powyższy sprawy teatralnej zdaje się być kwestją przesądzoną.

Dowiadujemy się, że w dniu wczorajszym dyrektor Szpakiewicz złożył magistratowi ofertę na prowadzenie w przyszłym sezonie teatru miejskiego na Pohulance.

Ponadto w magistracie znajduje się już oferta dyrektora Rychnowskiego, który reflektuje na prowadzenie dwóch teatrów: dramatycznego na Pohulance i muzycznego w „Lutni”.

Decyzja magistratu, przesadzająca, kto ma zostać dyrektorem teatru, zapadnie w najbliższym już czasie.

działności karno-administracyjnej. Opieka nad tą kategorią zbraków i włóczęgów roztoczona zostanie nawet i na dalszych przedmieściach.

### Z ŻYCIA STOWARZYSZEŃ.

**Nadzwyczajne walne zebranie Zrzeszenia Asystentów U. S. B.** odbędzie się w poniedziałek dn. 12 b. m. w II sali gmachu głównego U. S. B. o godz. 7-jej wiecz. Na porządku dziennym: Sprawa walnego zjazdu delegatów Stowarzyszeń Asystentów Rzpłitej Pol., mającego się odbyć w Wilnie w dn. 15 i 16 czerwca r. b.

**Zebranie Kola Nauczycieli historii** odbędzie się dziś o godzinie 6 wiecz. w sali gimnazjum im. Orzeszkowej. Na porządku dziennym: Sprawozdanie p. wizyt. Narwojskiego z zjazdu w Lwowie; sprawozdanie z kursu metodyczno-historycznego w Grodnie; wybór nowego zarządu Kola.

**Komunikat Związku Pań Domu.** Dnia w sali T-wa Kredytowego (ul. Jagiellońska 14) o godzinie 17.15 p. dr. Alksnin wygłosi odczyt p. t. „Jak hartować nerwy wodą?”

**Zjazd koleżeńskich.** W niedzielę 11 czerwca 1933 r. odbędzie się ósmy kolejny Zjazd Koleżeńskich Polaków, którzy ukończyli lub opuścili do r. 1905 l. II gimnazja i szkołę realną w Wilnie. Zjazd odbędzie się według następującego porządku:

- 1) o g. 10 r. nabożeństwo w kościele św. Jana;
- 2) o g. 10<sup>1/2</sup> r. zbiórka na podwórzu U. S. B. dla dokonania zdjęcia fotograficznego;
- 3) o g. 11 r. zwiedzenie gmachu uniwersyteckiego, gdzie się mieściły gimnazja wileńskie;
- 4) o g. 7<sup>1/2</sup> wiecz. zebranie koleżeńskie w górnej sali restauracji „Zacisze” przy ul. A. Mickiewicza 25.

Za Komitet Organizacyjny: Jan Bułhak, Marjan Ciemnołowski, Adolf Narkiewicz, Ludwik Ostreyko.

**Kurs pszczelarski.** T-wo pszczelnicze ziemie Wileńskie w dniach od 25 czerwca do 5 lipca b. r. organizuje 10-dniowy kurs pszczelarski, połączony z praktycznymi zajęciami, oraz zwiedzeniem wzorowych pasiek. Otwarcie kursu nastąpi w dniu 25 b. m. o godz. 5-jej w lokalu Wileńskiej Izby Rolniczej (Wilno, ul. Jagiellońska 3). Wykłady będą się odbywać codziennie od godz. 5-jej do 8-jej. Opłata za kurs dla członków T-wa wyniesie zł. 5, dla niez członków zł. 10. W wypadkach wyjątkowych będą stosowane ulgi w opłacie.

Zapisy z jednoczesną opłatą za kurs do dnia 20 czerwca br. przyjmują sekretariat Wileńskiej Izby Rolniczej — ul. Jagiellońska 3 od godz. 9 do 3-jej.

### SPRAWY AKADEMICKIE.

Na zebraniu organizacyjnym Akademickiego Związku Morskiego oddział w Wilnie dn. 5 b. m. wybrano zarząd w składzie następującym: prezes — L. Abolin, wiceprezes — S. Zagórski, sekretarz — J. Pratkowski, skarbnik — A. Klukowska, kapitan sportowy — J. Pratkowski. Na zebraniu postanowiono zorganizować kurs żeglarski w Trokacz, szereg wycieczek, oraz wyjazd na obozy letnie A. Z. M. nad morzem. Informacje w godzinach dyżurów we wtorki i piątki od godz. 18 do 19 w lokalu przy ul. Zygmuntovej 16 (Związek Osadników).

**Kolo Przyjaciół Akademika Polskiego w Wilnie**, rozciągające opiekę moralną i materialną nad młodzieżą wileńską, studującą w innych miastach na wyższych uczelniach zawodowych (Politechnice, Wyższej Szkole Handlowej, Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego, Instytucie Dentystycznym, Akademii Weterynaryjnej, Instytucie Wychowania Fizycznego, Akademii Sztuk Pięknych), składała drogą serdecznego podziękowania za hojne subsydium Wileńskiemu

## Pogrzeb ostatniego weterana 1863 r.

zamieszkałego w Wilnie.

W środę, dnia 7 bm. wieczorem złożono na wieczny spoczynek na cmentarzu Rossa zwłoki ostatniego z zamieszkałych w Wilnie uczestników powstania narodowego 63 roku s. p. Franciszka Lipienia, który zmarł w Wilnie w 2-gi dzień Zielonych Świątek, w 92 roku życia.

Kondukt żałobny otwierała kompania honorowa 5 p. p. Leg. z orkiestrą na czele.

Na czele licznego zastępu legionistów, obok sztandaru legjonowego niesiono autentyczny sztandar powstańczy z roku 1863, przechowywany wśród relikwii narodowych w Muzeum Tow. Przyjaciół Nauk.

## Postulaty właścicieli nieruchomości.

Na ostatnim posiedzeniu Rady Naczelnej Związku Zrzeszeń Własności Nieruchomej Miejskiej w Polsce wysunięto szereg postulatów, które ujęte zostaną w formie memoriału do rządu.

Właściciele nieruchomości domagają się m. in. szeregu zmian w ustawie o ochronie lokatorów. Żądają mianowicie automatycznego wyjęcia z pod ustawy o ochronie lokatorów tych mieszkań, które zmieniają lokatora, rozszerzenia prawa zawierania rolnych umów

Następnie szły w pochodzie poczyły sztandarowe Związku Inwalidów R. P., Legii Inwalidów, Związku Podoficerów Rezerwy, Sokoli w mundurach ze sztandarem, oddział Kol. P. W. i Pocztowego P. W., uczniowie gimnazjów Mickiewicza i Lelewela, uczenie gimnaz. ze sztandarami. Niesiono oznaczenia zmarłego i wieńce, wśród nich piękny wieniec metalowy od Związku Legionistów.

Trumnę wieszono na dziale, którego koła owinięte były girlandami. Za trumną postępowali krewni zmarłego, przedstawiciele władz państwowych i cywilnych, stowarzyszeń i liczna publiczność. r. a wszystkie mieszkania, wyjęcia z pod ustawy o ochronie większych lokali handlowo-przemysłowych i zawieszenia działania ustawy w tych miastach, gdzie podaż wolnych lokali w widoczny sposób przewyższa popyt na nie.

Właściciele domów wysuwają szereg postulatów w dziedzinie dostarczania bezpłatnych mieszkań bezrobotnym, w dziedzinie prawa podatkowego, budowlanego, w zakresie wykonywania eksmisji i t. d.

## Ruch wycieczkowy w Wilnie.

Ostatnio w Wilnie bawiły następujące wycieczki:

W końcu ubiegłego miesiąca bawiła w Wilnie wycieczka Kola Studentów Matematyków z Poznania.

Podczas Zielonych Świąt, jak donosiliśmy, bawiła wielka wycieczka z Katowic, zorganizowana przez Katowicką Dyрекcję Kolejową, składająca się z przeszło 300 osób.

Onegdaj przyjechała wycieczka młodzieży z Wornian, która zabawi w naszym mieście kilka dni.

Pozatem bawi w Wilnie wycieczka studentów rolników z Poznania, która przybyła 5 b. m. Wycieczki zwiedziły miasto i okolicę, oprowadzane przez przewodników Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego.

Obecnie wszystkie 3 schroniska są zapelnione przez wycieczki. Należy zaznaczyć, że ruch turystyczny w roku bieżącym znacznie wzrósł. Przyczyniły się głównie do tego pociągi popularne, które umożliwiły tani przejazd rzęszom wycieczkowiczów.

Bankowi Ziemiemu oraz Bankowi Chrześcijańskiemu na Antokolu. Subsydium zostało wysłane Akademickim Kolem Wilnian w Warszawie, Lwowie i Poznaniu.

### SPRAWY SZKOLNE.

Ferje letnie w Seminarium Metropolitalnym. Ferje letnie w Seminarium Metropolitalnym rozpocznie się 16 czerwca r. b. i będą trwały do początku września.

### SPRAWY RZEMIESLNICZE.

Handlarze mięśni i trzoda chlewną przeciwko nowym obciążeniom rzemiosła. W dniu 12 czerwca roku bież. w lokalu przy ul. Metropolitalnej 1 odbędzie się o godz. 7 wiecz. walne zebranie Chrześcijańskiego Związku Zawodowego Handlarzy mięsnych i wędliniarzy.

W tymże lokalu i o tej samej godzinie odbędzie się w dniu 9 b. m. ogólne zebranie Chrześc. Zw. Handlarzy trzoda chlewną.

Zebrania te zwołane zostały do celu wyrażenia ogólnego protestu przeciwko projektom stworzenia funduszu weterynaryjnego i interwencyjnego.

### SPRAWY ROBOTNICZE.

Robotnicza pielgrzymka do Kalwarii. W dniu 25 b. m. odbędzie się ogólnorobotnicza pielgrzymka do Kalwarii, zorganizowana przez Chrześcijański Związek Zawodowy.

W związku z tem Centrala poczyniła już wszelkie przygotowania do odbycia tej pielgrzymki. Ułożono już program. Przed wyruszeniem do Kalwarii pielgrzymka wystąpi o godz. 6 m. 30 w kościele św. Ducha (po-Dominikańskim) nabożeństwo. Pielgrzymkę poprowadzi ks. mgr. Al. Mościcki.

Strajk w piekarni Iskol-skiego. Wczoraj w piekarni Iskol-skiej przy ul. Zawalnej wybuchł strajk protestacyjny pracowników. Powodem wybuchu strajku jest niedotrzymanie przez właściciela warunków umowy zbiorowej i zatrudnianie niepełnoletnich w godzinach nadliczbowych, szczególnie zaś próba zastosowania obniżki stawek robotniczych.

**Piękna duża sala w śródmieściu** wraz z 3 przyległymi mniejszymi salkami do wynajęcia w Karnawale na wieczory taneczne. — Warunki przystępne. — Zamówienie przyjmuje się od 11—3 i od 6—8. **Orzeszkowej 11, m. 1.** Wejście z ulicy. — gr. o

## NADZWYŻAJNY ZJAZD POLSKICH KORPORACJI AKADEMICKICH.

W dniach 4 i 5 b. m. odbył się w Warszawie nadzwyczajny zjazd Z. P. K. A.

Celem zjazdu było omówienie i zajęcie odpowiedniego stanowiska wobec nowej ustawy o szkołach akademickich i rozporządzeń Min. Oświaty, oraz dalszego ruchu korporacyjnego.

O godz. 9 min. 30 zostało odprawione uroczyste nabożeństwo w kościele akademickim św. Anny. Mszę św. odprawił ks. Szejwinić, przyczem wygłosił kazanie, w którym podkreślił, że dziś toczy się walka dwóch prądów. Z jednej strony stoi żydowsko-masoński kierunek, z drugiej zaś młode nabożne pokolenie, do którego należy zwycięstwo.

Po wielu zabiegach prezydium Zjazdu otrzymało zgodę władz na urządzenie pochodu celem złożenia wieńca na grobie nieznanego żołnierza. Na czele pochodu kroczyły wileńskie korporacje konwentu Batoria i Polesia.

W pewnym momencie, gdy pochód skręcał na Plac Saski, ukazała się grupa członków Legionu Młodych w liczbie około 150 osób, wnosząc okrzyki na cześć nowej ustawy akademickiej, p. ministra oświaty i t. d. Miało to być kontrmanifestacja.

Młodzież jednak nie dała się sprowokować, policja zaś odgrodziła napastników.

Uroczyste otwarcie zjazdu mia-

ło odbyć się w auli politechniki. Poczyły sztandarowe korporacji i delegaci na zjazd zastali jednak drzwi uczelni zamknięte. Do zgromadzonych przed zamkniętymi drzwiami przemówił przez Związek polskich korporacji akademickich, p. Bajkowski, uznając zjazd za otwarty. Obrady zjazd prowadził na kwaterze K. Arconia.

W uchwałach wyrażono uznanie wszystkim walczącym o utrzymanie autonomii akademickiej. Zjazd zabronił korporantom należania do „Strzelca” i Legionu Młodych. Uchwalono również dwa wnioski, identyczne z przyjętymi w ub. niedziele przez zjazd ogólnopolskiego Związku kół naukowych i Bratnich pomocy.

W stosunku do Zw. studentów niemieckich w Polsce (Verein der deutschen Studenten der Hochschulen) zjazd uchwalił ogólny boj kot, z wykluczeniem tego związku z polskiego społeczeństwa akademickiego, uznając go za organizację wroga dla narodu i państwa polskiego.

K. Lecciję, która w chwili decydującej dała ogółu P. K. A. zlamana solidarność korporacyjną przez odmówienie udziału w zjeździe, zjazd wykluczył ze Związku P. K. A.

Zjazd był wielką manifestacją uczuć narodowych ruchu korporacyjnego.

## Lotnictwo wojskowe Niemiec pod nazwą cywilnego.

Zestawienie danych o lotnictwie niemieckim można znaleźć ostatnio w pracy jen. René Tournesa („Echo de Paris” nr. 19.582) i w uwagach p. Jean Larieux („Ere Nouvelle” nr. 5632).

Artykuł 198 traktatu wersalskiego nietylko zakazywał lotnictwa wojskowego w Niemczech, ale także ustanawiał międzysojuszniczą kontrolę nad budową samolotów w ogóle. Ale po Locarno, w układach paryskich z 22. V. 26, zmieniono komisję kontroli. Od tej chwili Rzesza swobodnie rozwija swe lotnictwo wojskowe pod nazwą cywilnego, bo zakaz dotyczy tylko tego, by samoloty nie były opancerzone i nie miały

urządzeń zbrojnych, co łatwo uzupełnić.

W każdym razie obecnie mają Niemcy szereg dobrze znanych typów samolotów, używanych gdzieindziej jako wojskowe, a mianowicie:

bombardowanie: G. 38 Junkersa szybk. 216 km., J. U. 52 Junkersa szybk. 230 km., G. 31 Junkersa szybk. 240 km., G. 24 Junkersa szybk. 214 km., S. 36 Junkersa szybk. 234 km., D. O. X. Dormera szybk. 215 km. (6 tonn bomb na odległość 500 km.), Dornier, hydroplan, szybk. 215 km.;

rekonosansowo - obserwacyjne: W. 33, W. 34, F. 13 Junkersa, szybk. 240, w ilości 116 aparatów obecnie w Niemczech; H. E. 5 i H. E. 9, hydroplany;

pościgowe: t. zw. sportowe H. D. 43 Heinkel'a, A. 48 Junkersa.

Wszystkie te typy używane są jako wojskowe w Szwecji, Holandji, Japonii i t. d.

Liczba ujawnionych samolotów w Niemczech wynosi 1.200, a wiadomo, ile ukrytych.

Dzięki szkolnictwu lotniczemu jest obecnie w Niemczech, poza Deutsche Lufthansa, 720 oficerów i 2.390 ludzi w lotnictwie.

Na szczególną uwagę zasługuje nowy samolot Heinkel, H. E. 70, który wziął rekord światowy szybkości na 100 km. z 500 kg. obciążenia, dwoma ludźmi załogi i pięcioma pasażerami, mianowicie 360 km. na godzinę. Samolot taki mógłby być w 1 godz. 45 m. z Frankfurtu n. M. w Paryżu, rzucić 400 kg. bomb i wrócić. Wobec jego szybkości 360 km. na godzinę francuskie samoloty dotychczasowe na 250 km. byłyby bezsilne (szybsze są dopiero w budowie), a także artylerja przeciwlotnicza nicby nie zrobiła.

Nazajutrz po objęciu władzy, 1-go lutego 1933, mianował Hitler kpt. Goering'a, słynnego lotnika, nie tylko ministrem spr. wewn., ale także komisarzem powietrznym i odrazu zaczęła się szybka robota w nowym ministerstwie, podzielonem na 4 departamenty: handel powietrzny i polityka, technika i przemysł, kształcenie pilotów linii handlowych i sportowych, obrona przeciwlotnicza, z budżetem 40 milj. marek, t. j. dwa razy tyle ile dano na lotnictwo w r. ub.

W Niemczech były cztery wielkie towarzystwa lotnicze: Deutscher Luftverband, National-Socialistischer Fliegerkorps, Rhön-Rossisten-Gesellschaft, Aeroklub von Deutschland, którym kazano obecnie połączyć się w Deutscher Luftsportverband z lotnikiem wojennym Bruno Loerzer'em z czele.

O sile tych stowarzyszeń świadczyć może to, iż jedno tylko z nich, Deutscher Luftverband, miało takie dane:

rok 1931: lotów 92.000, godzin lotu 15.000, km. 1.500.000;

rok 1932: lotów 113.000, godzin lotu 21.000, km. 2.000.000.

Całe to lotnictwo stworzone jest pod znakiem służby wojskowej i przygotowane do niej w każdej chwili.

**Zatrudnij pracownika Polaka.**  
Sektora Pracy (Metropolitana 1, II-gie piętro, pokój Nr. 4) wskazuje ci dobre go i sumiennego pracownika.

**KRONIKA POLICYJNA.**  
Zatrzymano Helenę Mikołajczuk (Wierzbowa 20), która w nocy z 4 na 5 bm. z zemsty za wyeksmitowanie podpaliła skład, przylegający do domu właściciela tej posesji Szapiry, używając do tego bluzy flanelowej, nasyczonej naftą, i różnych papierów. Lokatorowie, spstrzeższy ogień, ugasiłi go. Mikołajczuk przynależa się do winy.

**WYPADKI.**  
Pożar przy ul. Tadeusza Kościuszki. Wczoraj o godz. 5 m. 55 rano przez D. O. W. zawiadomiono straż ogniową o pożarze, który wybuchł w posesji przy ul. Tadeusza Kościuszki 1, gdzie stacjonowane jest wojsko.

Straż wyjechała z całym taborem. Gdy przybyła na miejsce wypadku, dach głównego budynku koszarowego stał w płomieniach. Strażacy, wspierani przez saperów, rzucili się do akcji ratunkowej. Po trzygodzinnych wysiłkach pożar zdołano zlokalizować. Spaliło się 150 metr. kw. dachu oraz uszkodzony został sufit. Według prowizorycznych obliczeń straty wynoszą około 2000 zł.

Podczas gaszenia pożaru trzej strażacy: Antoni Grochowski, Franciszek Aniskowicz i Stanisław Legus ulegli porażeniom rąk.

Przyczyny pożaru narazie nie zdołano ustalić. Zachodzi podejrzenie, że ogień powstał na strychu wskutek zapróżnienia, gdzie znajdowała się złożona słoma.

**Skok do Wilji z mostu antokolskiego.** Wczoraj rano Marja Pozniakowa, żona szewca, zam. przy ul. Obozowej 58, w zamiarach samobójczych skoczyła z mostu antokolskiego, łączącego Antokol z Łosiówką, do Wilji.

Niedoszła samobójczyni wydobyto z wody. Zawezwane Pogotowie Ratunkowe udzieliło jej pierwszej pomocy lekarskiej, a następnie przewiezio do mieszkania. Stan denatki nie budzi obaw o życie.

Utwory poetyckie A. Gallisa. Dzisiejszy kwadrans literacki (godz. 19.30) poświęcony będzie utalentowanemu przedstawicielowi najmłodszej poezji Adamowi Gallisowi. Szereg utworów, wybranych ze zbioru tego autora p. t. „Bryll” odczyta przed mikrofonem wileńskim p. T. Byrski.

**POLSKIE RADJO WILNO.**  
Czwartek, dnia 8 czerwca 1933.  
11.40: Przegląd prasy. Kom. meteor. Czas. 12.05: Audycja dla poborowych (muzyka). 13.20: Kom. meteor. 14.15: Muzyka popularna (płyty). 15.15: Gielda roln. 15.25: Pogadanka Tow. „Sokol”. 15.35: Przed wyjazdem na wywczas” — odczyt. 15.50: Koncert dla młodzieży (płyty). 16.25: Francuski. 16.40: „Dlaczego poświęcamy sportowi tyle uwagi?” — odczyt. 17.00: Muzyka. 17.40: „Wychowanie gospodarce społeczeństwa przez szkołę zawodową”. 18.00: Koncert chóru szkolnego. 18.30: Wiad. bieżące. 18.35: Wesole piosenki (płyty). 18.50: Pogad. Akad. Kola Przeciwalkoholowego 19.00: Rozmait. 19.10: Skrzynka pocztowa. 19.30: Utwory Adama Calisa. 19.45: Pras. dz. radi. 20.00: Godzina zyczeń (płyty). 21.00: Wiad. sport. 21.10: Recital śpiewaczy. 21.40: Słuchowisko. 22.25: Muzyka taneczna. 22.55: Kom. meteor. 23.00: Muzyka taneczna.

**Piątek, dnia 9 czerwca.**  
10.30: Transm. z Teatru Wielkiego w Warsz., otwarcie I międzynarodowego konkursu „Tańca artystycznego”. 11.40: Przegląd prasy. Kom. meteor. Czas. 12.05: Audycja dla poborowych (muzyka). 14.45: Muzyka operetkowa (płyty). 15.15: Gielda roln. 15.35: Czajkowski — Trio Nr. 2 (płyty). 16.20: „Mała skrzyneczka”. 16.40: Krajoznawczy i krajoznawstwo” — odczyt. 17.00: Koncert. 18.00: Aud. Akad. Kola Przyjaciół Stanów Zjedn. 18.10: Muzyka taneczna (płyty). 18.45: Polakom na Kowieńszczyźnie. 19.10: Pogad. L. O. P. P. 19.20: „O imie i wleńcie”. 19.30: „Handlarze i kupcy” felj. 20.00: Koncert symfoniczny. Wiad. sport. 22.00: „Podróże do dalekich krajów” — felj. 22.15: Muzyka taneczna z Ciechosinka. 22.55: Kom. meteor. 23.00: Muzyka taneczna.

### Z ZA KOTAR STUDJO.

Propaganda sportu. W związku z „Tygodniem Sportowym” dzisiaj o godz. 16.40 plk. Wilniński z Warszawy wyjąsi przed mikrofonem „Dlaczego poświęcamy sportowi tyle uwagi?” Bedzie to niejako polemika z nielicznymi już dzisiaj malkontentami, narzekającymi, iż za duzo czasu poświęca się sprawom wychowania fizycznego.

### Koncert popołudniowy.

Klarnet, instrument rzadko występujący solo, posiada, jak się okazało, wybitne zalety radiofoniczne. Dlatego koncerty klarnetowe chętnie słuchane są przez radiosluchaczy. Dzisiaj o godz. 17.00 znany dobrze wileńskim słuchaczom klarnecista p. S. Czosnowski odegra z towarzyszeniem fortepianu, fantazje na tematy z opery „Rigoletto” oraz Webera „Rondo” z I koncertu klarnetowego. Akompaniują p. T. Szeliński.

### Radio na wakacjach.

Od najbliższego poniedziałku, 12 czerwca, rozgłośnię polską rozpoczynać będą swój program dzienny już o godz. 7 rano audycja, która składać się będzie z muzyki lekkiej, gimnastyki i komunikatów prasowych, i będzie trwała godzinę, poczem nastąpi przerwa do godz. 12.05. Te specjalne audycje poranne, wprowadzone na okres wakacyjny, urozmaica audycje wesole oraz porady gospodarcze dla pań domu. Całość transmitowana będzie z Warszawy codziennie z wyjątkiem dni świątecznych.

# Z KRAJU.

## Złe widoki na urodzaj.

Przebieg tegorocznej wiosny i początku lata nie wróży bynajmniej pomyślnych zbiorów. Wprawdzie oziminy przetrwały naogół dobrze, lecz jare poniosły znaczny ubytek.

Wskutek niepomyślnych warunków wiosny tegorocznej uciępliły równie warzywa, których rozwój został wstrzymany.

To samo da się powiedzieć o trawach, a jeśli chodzi o zboże, to rolnicy przewidują ogólnie, iż w

roku bieżącym będą one posiadały dużo mniej słomy, niż w latach ubiegłych.

Również niepomyślnie zapowiada się urodzaj na jagody, które w tym roku będą znacznie później i droższe niż zazwyczaj.

Jak będzie z owocami, narazie trudno przewidzieć, możliwe jest, iż tegoroczne chłody nie wpłyną ujemnie na urodzaj w naszych sadach.

## Wtargnięcie złoczyńców do gminy Łyntupskiej.

Ze Świecian donoszą: Do Urzędu gminy Łyntupskiej wtargnęli w nocy z dnia 6 na 7 b. m. nieznanymi złoczyńcami, wybiwszy szyby w oknie. W kancelarii Urzędu roz-

bili kłódkę od kuferka i skradli około 540 zł. i rzekomo weksle. Ilości ogólnej skradzionej gotówki i weksli na razie nie ustalono z powodu nieobecności wójta gminy.

## Złot delegatów Stow. Młodzieży Polskiej w pow. dziśnieńskim.

W drugim dniu Zielonych Świąt, miejscowość Prozoroki, położona o kilkanaście kilometrów od Królówczyzny, była świadkiem podniosłej uroczystości. W dniu tym odbył się zlot Młodzieży S. M. P. z terenu części powiatu dziśnieńskiego. Uroczystość ta zbiegła się z Inna, mianowicie, poświęceniem sztandaru S. M. P. prozorockiego.

## Pożar zaścianka w gminie bienickiej.

Z Mołodeczna piszą: W zaścianku Bieniewszczyzna, gminy bienickiej spalił się dom mieszkalny Bronisławy Rutkowskiej, wartości 800 zł. Wraz z domem spaliło się urządzenie domowe i sprzęty gospodarcze, będące własnością Antoniego Siewaszczyka, który mieszkał w tym domu jako dzierżawca, jego straty wynoszą 700 zł. Przyczyną pożaru było nieostrożne obchodzenie się z ogniem.

## Pożar w gm. Szemietowszczyźnie.

Ze Świecian piszą: We wsi Janiewiczze, gminy Szemietowszczyzna spalił się dom mieszkalny Zofii Krawczyńskiej i kilka stodoł innych gospodarzy, łącznej wartości do 2.000 zł. Pożar powstał w stodole Tondryka z powodu nieostrożnego obchodzenia się z ogniem.

## Pożar w gminie krzywickiej

Z Wilejki donoszą: W dniu 3 b. m. we wsi Borkowiki, gminy krzywickiej spaliły się domy mieszkalne wraz z zabudowaniami gospodarskimi Pawła Makarewicza i Kazimierza Jakubowicza oraz stodoły, spichrz Klemensa Wojcieszka. Straty wynoszą około 9.000 zł. Pożar powstał wskutek wadliwej konstrukcji komina.

**Sala do wynajęcia**  
na odczyty i zebrania  
**Orzeszkowej 11**  
od 11-3 i od 6-8 wiecz.

**PRACOWNIA TOW. PAN MIŁOSRZDZIA ŚW. WINCENTEGO A PAULO** pod nazwą: **"ZRÓDŁO PRACY"** — Trocka 19 — wykonywa **PREDKO, DOKŁADNIE** i po **NISKICH CENACH** wszystkie roboty, wchodzące w zakres **bielizniarstwa, haftu, krawiectwa i trykotarstwa.** — Polecamy się Szanownej Publiczności, instytucjom społecznym i klasztorom, rękując za rzetelne i tanie wykonanie zamówień.

**Samobójstwo włościanki.**  
W Lyngmianach, gminy kołtyńskich, pow. święciańskiego popełniła samobójstwo przez powieszenie się na strychu własnego domu Weronika Bilejszysówna, lat 30. Przyczyną samobójstwa, silny rozstrój nerwowy.

## Oświadczenie.

W obawie wykorzystania pisma, podpisanego przezemnie w dniu 12 kwietnia r. b. pod przymusem, ze strony męża mego Leona Najman Mirza Kryczyńskiego, Wice-Prezesa Sądu Okręgowego w Zamościu, które może być wykorzystane przez niego w sprawie rozwodowej — niniejszem oświadczam, że pismo to unieważniam, jako wymuszone i niezgodne z moją wolą.

Zofia Najman-Mirza Kryczyńska  
7-go czerwca 1933 r.

# Z POGRANICZA.

## Stosunki handlowe polsko-sowieckie.

Z Rosją sowiecką nawiązuje Polska coraz lepsze stosunki gospodarcze i polityczne. W ciągu maja z Polski wywieziono do Rosji sowieckiej 35 wagonów wyrobów żelaznych i samego żelaza, 30 wagonów różnej manufaktury, kilkanaście wagonów różnych me-

tali, przyczem towarów różnych dostarczono około 50 wagonów. Do Polski przywieziono przez Stołpcę 23 wagony skór, 7 tytoniu, 5 wagonów wyrobów futrzanych, kilka wagonów zabawek i szereg wagonów z innymi towarami.

## Czyżby zbliżenie gospodarcze pomiędzy Wilnem a Mińskiem.

Ze Stołpców donoszą: W czasie pobytu swego w Mińsku, poseł Rzeczypospolitej p. Łukaszewicz przeprowadził z czynnikami białoruskimi szereg konferencji w sprawie stosunków handlowych pomiędzy Polską i Białorusią sowiecką.

W wyniku tych konferencji do Mińska w najbliższym czasie

zostanie wysłana partja próbnych towarów polskich, a między innymi wileńskich jak skóry, obuwie.

Należy przypuszczać, iż w najbliższym czasie przyjedzie do Wilna delegacja białoruskiego przemysłu i handlu w sprawie nawiązania bliższego kontaktu z Polską.

# S P O R T.

## Wszyscy zwiedzają wystawę sportową.

Wielka wystawa sportowa jest rzeczywiście doskonale zorganizowana i trzeba być wiecznym pesymistą, by krytycznie traktować wysiłek organizacyjny, na który zdobył się młody sport wileński.

Można krytykować, ale krytyka powinna być rzeczowa, w pierwszym rzędzie zaś oparta na logicznych przesłankach, a nie tak jak to niedawno uczyniło jedno z pism wileńskich, stawiając szereg zarzutów niesłusznych, a co gorzej, mijających się z prawdą. Bo weźmy chociażby taki drobny szczegół jak „przyczepienie się” do tego, iż przy stoisku 1 p. p. leg. nie umieszczono kartki, że wyroby są wykonane we własnych warsztatach. Tabliczka taka jest i była od pierwszego dnia wystawy. Trzeba więc tylko umieć nieco lepiej patrzeć.

zwaną wystawę, która jest doskonałym czynnikiem propagandowym.

Wystawa potrwa jeszcze kilka dni. Ci więc wszyscy, którzy nie byli na niej, niech śpieszą ją zwiedzić, a zwiedzać można codziennie od 10 do 22 godzin.

Na wystawie jest bufet i orkiestra wojskowa.

## Ognisko jedzie do Torunia.

W najbliższą sobotę i niedzielę w Toruniu odbędzie się rozgrywki piłki siatkowej o mistrzostwo Polski.

## Wilno reprezentowane jest przez Ognisko.

W dniu 27 czerwca 1933 r. w Warszawie odbył się mecz o mistrzostwo Polski w piłce siatkowej. W tym meczu reprezentacja wileńska przegrała z drużyną z Warszawy 3:4.

## Kolarze walczyli pod Suwałkami.

Ubiegłej niedzieli na szosie grodzieńskiej pod Suwałkami odbył się wyścig szosowy, który zgromadził 29 kolarzy, wśród których znaleźli się również i wilanianie.

## Samozwój w Wilnie.

W dniu 27 czerwca 1933 r. w Warszawie odbył się mecz o mistrzostwo Polski w piłce siatkowej. W tym meczu reprezentacja wileńska przegrała z drużyną z Warszawy 3:4.

## Niezwykłe okoliczności stracenia dwóch szpiegów.

Jak już donosiliśmy, w nocy z piątku na sobotę stracono przez powieszenie na dziedzińcu więzienia przy ul. Dzielnej w Warszawie dwóch szpiegów, Brochisa i Sterczyńskiego.

Straceniemu temu towarzyszyły niezwykle okoliczności, mianowicie Brochis zażądał przed śmiercią pociechy religijnej. Władze więzienne telefonowały w nocy do kilku rabinów, lecz wszyscy odmówili przybycia z powodu so-

## Obowiązkiem naszym — mówil minister — jest przyjąć zbiegów politycznych i w miarę możliwości starać się dostarczyć im

boty. Wreszcie po długich naleganiach zgodził się miłą tę funkcję spełnić rabin Poznań.

Dруги skazaniec Sterczyński zażądał pozostawienia mu na dwie godziny jego przyjaciółki, tancerki z „Italii”. Prośbę tę uwzględniono. Na miejsce stracenia towarzyszył Sterczyńskiemu jego obrońca, adwokat D.

Kat Braun, który nie wiedział o tem, że Brochis czeka jeszcze na rabiną, sądził, że ma przed

# Niemieccy emigranci w Paryżu.

Z Paryża donoszą: Od czasu upadku rewolucji w r. 1848 nie znane dotąd w Niemczech emigracji na tle politycznym. To też to, co się dzieje od kilku tygodni czyni wrażenie, jak gdyby w Niemczech chciano wynagrodzić sobie ubiegłe dziesiątki lat spokojnych. Sąsiednie państwa, jak Czechosłowacja, Szwajcaria, Holandia, Austria dały przytułek stosunkowo licznyemu uciekinierom niemieckim (żydzi uciekają przede wszystkim do Polski), którym w odczytanie ziemia paliła się pod stopami.

środków egzystencji, tak jednak, by w żadnym wypadku nie działać na szkodę własnych naszych obywateli.

Chwilowo więc zaopiekowały się emigrantami prywatne organizacje.

Największy ścisk i tłok panuje przed lokalem komitetu przy ul. Ventimille, gdzie udzielają zasiłki w gotówce. Tu też spotyka się uciekinierów Niemców, przedstawicieli wolnych zawodów, artystów, literatów, którzy starają się za pośrednictwem komitetu otrzymać zajęcie, ustalić podstawy nowego bytu na obcym gruncie.

Narówni z innymi państwami Francja nie pozostała nieczuła na niedole wygnańców. Fantastyczna liczba 60.000, a nawet 100.000 uciekinierów redukuje się w rzeczywistości do 5.000 lub 6.000, którzy schronili się we Francji; z tej liczby cztery do pięciu tysięcy przypada na Paryż. Kilkudziesięciu zamożnych obywateli, z których większa część rekrutuje się z pośród potentatów przemysłu filmowego, przywoziło ze sobą do Paryża spore kapitały w obcych walutach. Ci panowie nie kryją się wcale z tem, że mają pieniądze. To też „biedacy” ci korzystają w całej pełni z wszelkich atrakcyj i przyjemności, jakich dostarczyć im może Paryż. Pierwszorzędnie luksusowe hotele goszczą tych „emigrantów”, żony ich i córki afiszują się w modnych, bogatych toaletach, wybrylantowane, wyperfumowane w halu hotelowym. Wszystkie wielkie kawiarnie i drogie restauracje odwiedzane są pilnie przez towarzystwo, któremu nie wydaje się zbyt wygórowaną ceną 1000 fr. np. za zarezerwowanie stołka w modnym, nocnym lokalu, ani kilkaset franków za flaszkę szampana.

Jeden z tych emigrantów, typowy Niemiec, rosły, barchazysty blondyn, opowiada o swoich wrażeniach, gdy udało mu się szczęśliwie przekroczyć granicę niemiecką i stanąć na ziemi francuskiej:

— Czujęm się tak szczęśliwym, że byłbym się rzucił w objęcia pierwszego napotkanego żołnierza francuskiego. Najsympatyczniejszym kolorem na świecie wydaje mi się w tej chwili „bleu-horizon” (kolor wojskowego munduru).

Czyż armia francuska nie jest bowiem w tej chwili ostatnim i najsilniejszym znaczeniem, który broni wolności w Europie?

## GIEŁDA.

WARSZAWA (Por.) 7, VI 1933

Belja	24,25 - 124,56 - 123,94
Holandja	338,80 - 338,75 - 339,65 - 337,85
London	30,23 - 30,19 - 30,76 - 30,06
Nowy York	74,5 - 7,49 - 7,41
Nowy York kabeł	74,6 - 7,50 - 7,42
Paryż	35,09 - 35,8 - 35,00
Praga	28,53 - 28,59 - 28,47
Stokholm	155,0 - 156,75 - 154,75
Szwajcaria	172,30 - 173,80 - 171,87
Wiedeń	46,90 - 46,87 - 46,16

Berlin w obrocie przyw. 208,00.

Tendencja niejednolita.

Papier procentowy:

Pol. Budowlana 3 1/2	5%
dołarowa 3%	6%
dołarowa 4 1/2	4%
premlowa dołarowa 49,90 - 49,75	10%
kolejowa 100,50	Stabilizacyjna 49,30 - 49,25
4 1/2% L. Z. ziem. 37,50	1 1/2%
8 1/2% L. Z. warszawskie 40 - 39,75	Tend. dla pożyczek słabsze, dla listów niejednolita.

Bank Polski 73,25 - 74,25, Lipkop 11,55 - 11,50, Starachowice 9,50 - 9,40 - 9,50.

Tendencja przeważnie mocniejsza.

Dolar w obrocie prywatnym 7,40 w i. a. z. i. u.

Paseł złoty 3,488.

Pożyczki państwa w Nowym Yorku

6 1/2% dołarowa	98
4 1/2% dołarowa	97
4 1/2% dołarowa	97

## NOTOWANIA WILEŃSKIEJ GIEŁDY ZBOŻO-TOWAROWEJ I LNIARSKIEJ z dnia 7 czerwca 1933 r.

Za 100 kg. parytet Wilno:

Ceny tranżakcyjne: Zyto zbierane 18,75 - 19,00. Tend. mocniejsza. Pšenica zbierana 29. Jęczmień na kaszę zbierany 16,50. Mąka pszenna 0000 A. luks. 54,25 - 54,75. Mąka żytnia do 55 proc. - 30,50 - 31. Do 65 proc. - 25 - 26. Mąka żytnia razowa 21,50 - 22. Mąka żytnia siłkowa 22. Otręby żytnie 10,25. Otręby pszenne 10 - 10,25. Kasza gryczana 1/1 palona 39. Kasza gryczana 1/1 biała 35. Kasza perłowa (pekań) Nr. 2 27 - 27,50. Kasza perłowa Nr. 3 32. Kasza owsiana 48. Makuchy lniane w tafliach 14.

Ceny orientacyjne: Owies zbierany 14. Gryka jednolita 17. Mąka żytnia razowa szarowana 24. Otręby jęczmień 10. Kasza gryczana 1/2 palona 35.

**Potęga narodu opiera się na solidarności. Pogłębiają różnice stanowe, grupowe czy klasowe, jest szkodnikiem.**

## CASINO

DZIS PREMIERA! Najnowsza komedia z **VLASTA BURIANA** wyświetla się równocześnie z kinem „ATLANTIC” w Warszawie. **Vlasta Burian**, bawiący obecnie w Warszawie, był z żoną dn. 2-go b. m. na uroczystej premierze tego filmu, owacyjnie witany przez rzeszę wielbicieli warszawskich.

## p. t. „Adjutant Jego Wysokości”

**Orlątko** Miłosne dzieje syna Napoleona I  
według **Edmunda Rostanda**. Pretektorat nad filmem taskawie przyjął rzeży J. Ekac. Ambasador Francji Juliusz Seance o g. 4, 6, 8 i 10, 15  
W dni świąteczne od g. 2-jej.

## NAUKA

**Roczne kursy pielęgnowania i wychowania dzieci** og. od 1925 r. w Wilnie. Program obejmuje kurs teoretyczny i praktyczny w szpitalu, przedszkolach i żłobkach. W kursach biorą udział profesorowie L. S. B., Doencel oraz lekarze specjaliści z chorob dziecięcych. Zapisy są przyjmowane w lokalu Rocznych Kursów Handlowych przy ul. Mickiewicza 22-5, od godz. 5-7 wiecz. codziennie oprócz świąt. Telef. 16-02.

## LEKARZE

**Dr. Sz. Bernstejn**  
Choroby skórne, weneryczne i moczołpłowe.  
9-1 i od 4-8 pp.  
Mickiewicza 28, m. 3

**Dr. Ginsberg**  
Choroby skórne weneryczne i moczołpłowe.  
WILEŃSKA 3  
od godz. 8-1 i 4-8  
tel. 567

**Dr. Zeldowicz**  
CHOR. WENERYCZNE, MOCZOPL. I SKÓRNE  
9-1 i 5-8 w.

## HELIOS

DZIS! Najspanialszy Epokowy Film prod. Francuskiej reżys. **TURZAŃSKIEGO** według **Edmunda Rostanda**. Pretektorat nad filmem taskawie przyjął rzeży J. Ekac. Ambasador Francji Juliusz Seance o g. 4, 6, 8 i 10, 15  
W dni świąteczne od g. 2-jej.

## p. t. „Oskarżona”

**Żołędziowe Kakao** dla dorosłych i dzieci, starodawny znakomity środek wzmacniający  
**kilo 5.40**  
poleca **ZWIĘDRYŃSKI**  
Wileńska 36, t. l. 1224

## PAN

DZIS! Sensacyjny dramat z kulis rządowych  
Fascynujący proces na tle miłości i zdrady. — W rol. gł. uroczą **GABY MORLAY** i jej znakomity partner **ANDRE ROANNE**.  
Solelne dzieło **Myrcea Tourneura**. — Nad program: Urozmaicone dodatki dźwiękowe.

**Żołędziowe Kakao**  
dla dorosłych i dzieci, starodawny znakomity środek wzmacniający  
**kilo 5.40**  
poleca **ZWIĘDRYŃSKI**  
Wileńska 36, t. l. 1224

**Kupno Sprzedaż**  
Kupię mały domek z ogródkiem i ładnymi widokami. Oferty zgłaszać: Antokol 8 m. 6 inżynierowi. 975

**Charty szczenięta** po rodzicach nagrodzonych złotym medalem.  
**Do sprzedania.**  
Dominikańska 11-3.

**SPRZEDAM** zaraz niedrogo sklep spożywczy i tytoniowy wśród miasta. Adres w redakcji.

**Nabędę za gotówkę** niewielki domek w dobrym stanie z ogrodem owocowym w dzielnicy Zwierzyniec, Pehuliska, Antokel. Oferty: Biuro Reklamowe Garbarka 1, Reklam. Przyjezdne.

**Nabędę za gotówkę** niewielki domek w dobrym stanie z ogrodem owocowym w dzielnicy Zwierzyniec, Pehuliska, Antokel. Oferty: Biuro Reklamowe Garbarka 1, Reklam. Przyjezdne.

**Poszukiwany Przedstawiciel**  
na Wilno i okolice z branży samochodowej. Oferty kierować: Pięć Polska Fabryka Taśm Hamulecnych „Ka - Te - Ha”. Warszawa Kasza 7 832-0

**Letnisko**  
Potrzebna fachowa osoba do samodzielnego prowadzenia handlu z warzywami lub po pierwszej potrzebie z gotową 4 km od stacji rzeka w pobliżu, miłośność wyjątkowo sucha i zdrowa.  
Informacje: Śniadeczek 4, m. 2. 1945-0

**DWA pokoje** do wynajęcia, ul. Arsenalska 6, m. 5. Ogłądaj między 16 a 18 a. 19-1

**W folwarku** za Trokami pokoje z całodziennym utrzymaniem 3 zł. 50 gr. Las, jezioro, łódka. Dowiedzieć się: Zygmuntowska 4 m. 9, od 2-6. 20-0

**Mieszkanie** 5 pok. z wygodami i ogródkiem do wynajęcia. Pańska 4, m. 3. 1942-1

**Mieszkanie** 6-cio pokojowe odremontowane z wygodami, Tamże gabineł kosm. do wynajęcia. Słowacka 27, ul. 16. 1942-1

**Potrzebny od zaraz do majątku leśno-rolnego na Wileńszczyźnie doświadczony samodzielny rzadca - leśnik**  
obeznany z nowoczesną gospodarką leśną i rolną. — Odpisy świadectw, życiorys, koniecznie z fotografią i podaniem warunków przesyłać do „Administracji „Dz. Wil.” pod literami „J. J.”  
988-2

**Kupię** kuchenkę pokojową w dobrym stanie odpowiednią na wieś, z dwoma fajerkami, piecykiem i paleniskiem na drzewo. Oferty pod „kuchenkę” składać w Administracji „Dziennika Wileńskiego”. 981

**Sprzedam** nieruchomości w Wilnie Sadowa Nr. 11, o warunkach dowiedzieć się Mickiewicza 8 Biuro Rachunkowe godz. od 11 - 14-jej. 1910-2

**WILLA do sprzedania** Sprzedam lub wydzierżobię miłą, zdrową, z widokiem na jezioro, z ogrodem, ładnie położoną, wzorowo zagospodarowaną, z ziemią około 4 ha. Nadsyłaj oferty do: „Dziennik Wileński”. — Miejsce jest na gospodarstwo mieszkalne, lasy sosnowe i kurne. Budynki: senny, rzeka, przy st. ki mieszkalne i gosp. kol. Jazuny. Odpowiedz darczą nowe drewniane, działym na spłaty. — Miejsce jest ładne, do warunków dew. się. Po bliżej sąsiadstwo, blisko lądniak Białas Wojechle, miasteczka kościół. Komunik. Autobus. Niedaleko kapel. Kalwaryj. **Parcela do sprzedania** przy ul. Subocz i Polwskiej. Tania, na dogodnych warunkach. — **Motocykl i rower** z godn. warunkach, silnikiem motorem sprzedaje. Kom. ogród. Dow. się: Sienkiewicza 64 m. 2. (przy boisku 28, godz. 10 - 2) 1936-0

**PRACA**  
**Absolwent Kursów Rocznych Kursów Pielęgnowania i Wychowania Dzieci** w Wilnie, pozostające bez posady, proszone są o przybycie w sprawie osobistej do Sekretariatu Kursów w godz. 5-7 (ul. Mickiewicza 22-5) 1945-0

**Poszukiwany fachowa osoba** do samodzielnego prowadzenia handlu z warzywami lub po pierwszej potrzebie z gotową 4 km od stacji rzeka w pobliżu, miłośność wyjątkowo sucha i zdrowa.  
Informacje: Śniadeczek 4, m. 2. 1942-2

**Letnisko**  
Potrzebna fachowa osoba do samodzielnego prowadzenia handlu z warzywami lub po pierwszej potrzebie z gotową 4 km od stacji rzeka w pobliżu, miłośność wyjątkowo sucha i zdrowa.  
Informacje: Śniadeczek 4, m. 2. 1942-2

**AKUSZERKI**  
**AKUSZERKA**  
**M. BRZĘZINA** przyjmuje. Przeprowadziła się Zwierzyniec, Tom Zana na lewo Gedyminowska ul. Grodzka 27, W. Z. nr. 3093.

**AKUSZERKA ŚMIAŁOWSKA** przeprowadziła się Orzeszkowej 3, m. 1, przy ulicy Mickiewicza, tamże gabineł kosm. do wynajęcia. Słowacka 27, ul. 16.

